

## Przedstawiciele KC PZPR i wicemin. przemysłu lekkiego na naradzie aktywu partyjno-gospodarczego woj. łódzkiego

Tematem narady aktywu partyjno-gospodarczego województwa łódzkiego była sprawa realizacji planów produkcyjnych w pierwszym półroczu br. i planów na rok 1953. Udział w naradzie wzięli: przedstawiciele KC PZPR — Barłoga i Kurzejamski, I sekretarz KW PZPR — Bakowski, kierownik wydziału ekonomicznego KW PZPR — Miśkiewicz, oraz przedstawiciele zakładów produkcyjnych z terenu województwa. Na naradzie przybył także wiceminister przemysłu lekkiego — Józwiak.

Wiceminister Józwiak omawiając przebieg realizacji planów produkcyjnych przez poszczególne gałęzie przemysłu lekkiego — podkreślił:

„Zadania stojące przed przemysłem w roku 1953 — czwartym roku Planu 6-letniego są jeszcze bardziej ambitne, wymagające szczególnego zwró-

cenia uwagi na organizację metod pracy“.

Przedstawiciele zakładów produkcyjnych zabierając głos w dyskusji wskazywali na potrzebę codziennego kontrolowania wykonania planów, zwłaszcza w tych działach, które nie nadążają za wymaganiami postawionymi im przez planowanie. Wielokrotnie w czasie dyskusji podkreślano, że drogą do zwiększenia wydajności produkcji stanowią dalszy rozwój współzawodnicstwa pracy i szkolenie młodych robotników według nowych socjalistycznych metod pracy. Tylko pełne wykorzystanie rezerw zakładowych pozwoli na przedterminowe wykonanie zadań postawionych przez plan.

Delegaci zakładów omawiając plany na rok przyszły, podkreślili, że w ich opracowaniu powinny wziąć udział jak najszersze masy robotników.

## Szkola ulicy



Wydatki na oświetlenie zajmowały jedno z ostatnich miejsc w przedwojennym budżecie państwowym. „Reprezentanci narodu“ zasiadający w sanacyjnym sejmie nie uczynili nic, aby udostępnić naukę ponad milionowi dzieci robotników i chłopów, dla których zabrakło miejsca w szkołach, jakby przez ironię nazywanych „pow-szechnymi“.

Na zdjęciu: szkoła dzieci robotniczych była zwykła ulica. Nad gzymszkiem jednej z ulic Woli odbywa się swoliste upowszechnianie kultury.

Archiwum fotograficzne CAF

## Deakin i spółka wykluczyli z TUC londyńską radę zw. zawodowych zrzeszającą 600.000 pracowników

MARGATE, 2.9. — Od 1 września obraduje w Margate 84 doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych (TUC). Na kongresie reprezentowane są 183 związki zawodowe skupiające 8.020.079 zwiazkowców.

Na porządku dziennym kongresu figuruje m. in. sprawa stanowiska brytyjskiego ruchu związkowego wobec zagadnienia zbrojeń. Reakcyjna rada główna TUC w odnośnym ustępie swego sprawozdania poparła w pełni program zbro-

jenlowy. W następstwie zażaleń rady głównej udało się jej przeforsować odrzucenie wniosku związku elektryków, który domagał się, aby kongres nie przyjął w ogóle do wiadomości tego ustępu sprawozdania.

W dalszym ciągu obrad kongres przystąpił do dyskusji nad rezolucjami poszczególnych związków.

Rezolucja związku pracowników przemysłu maszynowego poparta przez kilka innych związków, domaga się wstrzymania wysiłku zbrojeń, zwolnienia konferencji 5 wielkich mocarstw, wstrzymania remilitaryzacji Niemiec i Japonii oraz przyznania prawa do niezależności wszystkim narodom uciskanym.

Na dziennym posiedzeniu poniedziałkowym reakcyjne elementy zdolały przeforsować zatwierdzenie uchwały rady generalnej o wyeliminowaniu z TUC londyńskiej rady związków zawodowych. Londyńska rada związków zawodowych jest aktywną organizacją, broniącą interesów przeszło 600.000 związkowców. W ciągu ostatnich kilku lat rosły nieustannie jej wpływy i stan liczebny. Organizacja ta ściągnęła na siebie nieawisz prawicy TUC przez to, że niejednokrotnie manifestowała jedność między członkami partii komunistycznej a szeregowymi członkami partii laboryzystowskiej i ruchu związkowego. Przedstawiciele zw. zaw. robotników samochodowych i zw. zaw. elektryków na kongresie przeciwstawiali się stanowisku prawicy.

Sprawą, która wywołała szczególnie gorącą dyskusję, będzie zagadnienie plac. Kierownictwo TUC pragnęło kontynuować politykę zamrażania plac,

Opłata pocztowa uliczona ryczałtem

CENA 15 gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 211 (2527)

Łódź, środa 3 września 1952 r.

**Jutro Ogólnolódzka Konferencja Frontu Narodowego**  
Jutro, dnia 4 września br. o godz. 17 w sali Liceum Pedagogicznego przy ul. Wólczańskiej 171 odbędzie się Ogólnolódzka Konferencja Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Partyjni i bezpartyjni robotnicy, chłopci, pracownicy umysłowi województwa łódzkiego zjednoczeni we Froncie Narodowym W dniu wczorajszym ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA PRZYBYLI DO ŁÓDZI ROBOTNICZY I CHŁOPKI, LEKARZE I NAUCZYCIELE, INDYWIDUALNI ROLNICY I CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH, KSIĘŻA I URZĘDNIKI, PARTYJNI I BEZPARTYJNI, CZŁONKOWIE ZSL I SD, ZMP I ZSCH... PRZYBYLI NA SALĘ KONFERENCYJNĄ WRN, BY W ŚLAD ZA OGÓLNOPOLSKIM KOMITETEM WYBORCZYM FRONTU NARODOWEGO UTWORZYĆ PODOBNY NA SKALĘ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

Spoglądamy po rzędach siedzących na sali. Wśród uczestników konferencji dostrzegamy Bronisława Wybana, produkcyjnego robotnika z Woli Krzysztoporskiej — dwukrotnie odznaczonego Odznaką Przewodnika Pracy. Kilka krzesel dalej siedzi młoda nauczycielka z Kutna — Krystyna Fladzińska, członkini ZMP. Rozpoznajemy Władysława Roguta, małopolskiego chłopca z gminy Bujny Szlacheckie, bezpartyjnego — przewodnika w akcji skupu zboża i kontraktacji żywej; Antoniego Kucharskiego, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej z gromady Kobieli Wielkie pow. Radomsko. Jest na sali proboszcz Maślankiewicz z parafii Wielgomłynny. Jest Wacław Rzęcin, dyrektor MZPW w Tomaszowie... Trudno wyliczyć wszystkich przybyłych na konferencję.

Po zagajeniu Wacława Olszewskiego, sekretarza ORZZ, na trybunę wchodzi Karol Bakowski, I sekretarz KW PZPR. Przedstawia program walki o dalszy rozkwit naszej ojczyzny, o wzrost dobrobytu narodu, o Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą przystępując do wyborów z programem dalszej zwycięskiej walki o szczęście ludowej ojczyzny.

Głos zabiera Paweł Zieliński, przew. WKW ZSL. Wspomina dawne „cuda wyborcze“, jak to żyjący w bezprzykładnej nędzy parobcy księcia Sanguskiego „wybiłerali“ posłem właśnie swego największego ciemięczycę. Wskazuje różnicę między przedwojennym położeniem wsi, a obecną zmianą i perspektywami rozwojowymi, by na zakończenie stwierdził:

„Chłopi województwa łódzkiego, zrzeszeni w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym pójdą do urn wyborczych i zamienią je w urny wyborcze i zamienią je w urny wyborcze... W imieniu inteligencji pracującej i rzemieślników — członków SD przemawia Michał Grendys, sekretarz Woj. Kom. Stronnictwa Demokratycznego.

„Wzywamy wszystkich inteligentów pracujących i rzemieślników, by podobnie jak członkowie Stronnictwa Demokratycznego, pamięli dobra naszego narodu, jeszcze mocniej zjednoczyli się we Froncie Narodowym w walce o lepsze jutro ojczyzny...

Występuje Józef Stepien, przewodniczący ZW ZMP. Po nim głos zabiera przedstawicielka Ligi Kobiet. Rektor Politechni-

ki Łódzkiej — prof. dr O. Achmatowicz porównuje poziom i zakres szkolnictwa wyższego, oraz badań naukowych obecnie, a w czasie rządów sanacyjnych. Kończy gorąco oklaskiwanymi słowami:

„Serca pracowników naukowych biją wraz z całym narodem. I wraz z narodem naukowy pójdą do urn wyborczych...

Proboszcz parafii Chetno, ks. wice-dziekan Feliks Litewka mówi:

„Nasem dnia dzisiejszego dla każdego partyjnego i bezpartyjnego Polaka, dla wierzących i niewierzących — winna być aktywna służba dla ojczyzny. A manifestacją takiej postawy patriotycznej — dzień głosowania do Sejmu...

Na zakończenie przewodniczący konferencji — Wacław Olszewski zarządził głosowanie nad zgłoszonymi kandydaturami do Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Wszystkie ręce podnoszą się do góry...

(Skład osobowy Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego podajemy na stronie 2).

## Aresztowanie inicjatorów najścia na wystawę radziecką w Teheranie

MOSKWA, 2.9. — Jak już donoszono, dnia 13 sierpnia faszystowscy chuligani dokonali w Teheranie napaści na lokal, mieszczący wystawę Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) w Teheranie. Ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR domagało się, aby władze irańskie zbadały dokładnie okoliczności tego skandalicznego wybruku, wymierzony surową karę winowajcom i podjęły niezbędne kroki dla zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość.

W tych dniach ministerstwo spraw zagranicznych Iranu zakomunikowało ambasadzie ZSRR, że w wyniku śledztwa zostali aresztowani i przekazani organom wymiaru sprawiedliwości trzej członkowie organizacji faszystowskiej SUMKA — inicjatorzy chuligańskiego najścia na lokal wystawy WOKS w Teheranie.

Aresztowany został również przewodniczący organizacji faszystowskiej, Monszi-Zade.

Naczelnik trzeciego rewiru policyjnego miasta Teheranu i jego zastępca, którzy nie zastosowali niezbędnych środków dla zapobieżenia prowokacyjnemu wybrukowi członków organizacji faszystowskiej, zostali usunięci z zajmowanych stanowisk.

## Inflacja we Włoszech Jeden bilion, 258 miliardów i 600 milionów

RZYM. Według oficjalnego komunikatu obieg pieniężny we Włoszech wynosił 31 lipca br. 1.258.779.456.600 lirów, tj. przeszło 49 mld. dolarów więcej, niż 30 czerwca br.

## Ridgway w Bonn

BERLIN, 2.9. — Agencja ADN donosi z Bonn, że przybył tam naczelny dowódca sił zbrojnych agresywnego bloku atlantyckiego, generał Ridgway. Bezpośrednio po przyjeździe odbył on konferencję z Adenauerem. Prasa zachodnio-niemiecka podaje, że na porządku dziennym tych rozmów znajdują się następujące zagadnienia:

- 1) przygotowania do sformowania 12 zachodnio-niemieckich dywizji najemnych, 2) uzbrojenie w broń amerykańską, 3) przyznanie Adenauerowi funduszy dolarowych na cele zbrojenowe, 4) rozszerzenie produkcji zachodnio-niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, 5) rozbudowa baz amerykańskich w Niemczech zachodnich.

## Kolejna zbrodnia agresorów

### Armada piratów powietrznych przeciwko starcom, kobietom i dzieciom

MOSKWA, 2.9. Agencja TASS donosi z Phenianu, że w dniu 29 sierpnia lotnictwo amerykańskie dokonało nowego barbarzyńskiego nalotu na Phenian i okolice. W nalocie wzięło udział ponad 700 samolotów różnego typu. Bombardowanie trwało 10 godzin.

W dolinie rzeki Pothongan, gdzie ludność zbudowała ziemianki i szałas, amerykańscy piraci powietrzni zasypali obszar kilku kilometrów kwadratowych stukilogramowymi bombami burzącymi. Samoloty ostrzeliwały budynki mieszkalne z ciężkich karabinów maszynowych i 20-milimetrowych dział. Zginęły setki ludzi, zniszczono ponad 200 budynków i ziemianek.

## „Zwykła sprawa“ w Leningradzie

MOSKWA, 2.9. — Leningradzki teatr im. Komsomolu przygotowuje wystawienie sztuki polskiego dramaturga A. Tarna pt. „Zwykła sprawa“. Sztuka ta wystawiana jest obecnie w teatrze im. Puszkina w Moskwie.

## Przemówienie premiera Cyrankiewicza na łamach prasy radzieckiej

MOSKWA, 2.9. — Dzienniki radzieckie „Prawda“, „Izwestia“, „Trud“, „Krasnaja Zwiezda“, „Krasnyj Flot“, „Moskowskaja Prawda“ i „Gudok“ zamieściły w obszernym streszczeniu przemówienie radiowe premiera Cyrankiewicza w związku z 13 rocznicą najazdu hitlerowskiego na Polskę.

## Manifestacja młodzieży w Kilonii

BERLIN 2.9. Jak donosi z Kilonii agencja ADN, przed jednym z tamtejszych kinoteatrów odbyła się manifestacja młodzieży kilonijskiej przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu“. Manifestanci wznosili chóralskie okrzyki przeciwko polityce Adenauera i protestowali przeciw próbom wciągnięcia młodzieży niemieckiej do t.zw. „armii europejskiej“.



# Pamięć o bohaterskich bojownikach „Proletariatu” zagrzewa nas do walki o pokój i socjalizm

70 lat temu, 1 września 1882 r. z Warszawy poniesione zostały w polskie masy pracujące miast i wsi gorące słowa odezwy pierwszego zorganizowanego oddziału polskiej klasy robotniczej „Wielkiego Proletariatu”.

70 lat temu pierwsza, rewolucyjna partia klasy robotniczej podjęła walkę przeciw rodzimym wyzyskiwaczom i obcym ciemnościom. Organizowała do tej walki robotników i chłopów. Jako najbliższego sojusznika swej walki widziała rosyjski ruch rewolucyjny.

„Proletariat” wniósł w szeregi polskiej klasy robotniczej niemiernie idealny marksizm, pierwszy wychował robotników polskich w duchu braterstwa i solidarności z robotnikami rosyjskimi.

Odświeżając dziś, towarzysze, pamiętkowe tablice na murach Cytadeli Warszawskiej, Cytadeli, która według zamierzeń cara Mikołaja, a potem rządów burżuazji polskiej stała się miastem postrachem dla polskiego ruchu rewolucyjnego, a która stała się symbolem bohaterstwa i walki polskich mas ludowych — myślą zwracamy się ku tym, którzy swym życiem, walką i męczeńską śmiercią zadokumentowali swą ofiarność i oddanie sprawie wolności, niepodległości i rewolucji. W murach Warszawskiej Cytadeli w 1885 r. na procesie 29 proletariackich — Waryński rzucił w twarz carskim oprawcom i polskim wyzyskiwaczom dumne słowa „Wielkiego Proletariatu”:

„Zadaniem naszym jest przygotować klasę robotniczą do rewolucji, ruch jej uczynić świadomym i ująć w karby organizacyjnej dyscypliny... Dumni jesteśmy świadomością, że rzucone przez nas ziarno głęboko zapadło i pucielo korzenie. Uczciwie służyłem mej sprawie i gotów jestem za nią życie poświęcić”.

Stąd pisał swój ostatni list do robotników Stanisław Kunicki:

„nie odstępując od naszego standardu, trzymajcie go wysoko, a zwycięstwo osiągniecie”.

Długa, pełna heroizmu jest walka polskiej klasy robotniczej, jej rewolucyjnych partii „Wielkiego Proletariatu”, SDKPiL, PPS-lewicy, KPP i PPR.

Spełniły się marzenia Jarosława Dąbrowskiego, Ludwika Waryńskiego, Róży Luksenburg, Juliana Marchlewskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Mariana Buczka, Alfreda Lampe, Marcellego Nowotki — idea, za którą walczyli i za którą oddali swej krew i życie, stała się rzeczywistością. Utrwalają ją dziś wysiłkiem młodzi i młodszy robotnicy, pracujący chłopcy i pracująca inteligencja. Zamieniają ją w Polskę żelaza i stali, w Polskę bogatych urodzajów, Polskę nowych, wolnych szczęśliwych ludzi.

70-lecie „Wielkiego Proletariatu” zbiega się z wielkim, radosnym wydarzeniem naszego kraju. Rok 1952 weździe do historii naszej Ojczyzny jako rok uchwalenia wielkiej karty wolności narodu, karty, będącej bilansem przebytej drogi walki i cierpienia, bilansem naszych zwycięstw i zwycięstw. Chyląc dziś czoła przed pamięcią bohaterskich przywódców polskiego ruchu rewolucyjnego — możemy im jednocześnie z dumą i radością zameldować, że ich męka, ich obficie przelana krew nie poszła na marne — wydała bogate owoce.

Ale walka nasza, towarzysze, nie jest jeszcze zakończona. Wiele jeszcze trzeba wysiłku, trudu i ofiar całego narodu, zespalonego w szerokim Froncie Narodowym, aby zatrzeć ślady haniebnej spuścizny, zacofania, pozostawionej nam przez rządy burżuazji i zniszczyć pozostawione przez barbarzyństwo okupacji hitlerowskiej.

Do walki o pokonanie wszystkich trudności, trzeba mieć płomienne, nieustraszone serca, hart i gorącą siłę woli Ludwika Waryńskiego, Feliksa Dzierżyńskiego. — Trzeba u-

## Z przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR F. JÓZWIAKA — WITOLDA

kochać swój kraj, swój naród, tak jak go ukochał bojownik Wielkiego Proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR.

Rocznice powstania „Wielkiego Proletariatu” obchodzimy w okresie, gdy krwiożerczy imperializm amerykański snuje plany nowej pożogi wojennej, montuje bloki agresji, zawiera „układy ogólne”, tworzy tzw. „armię europejską”.

Dziś właśnie mija 13 lat od chwili, gdy pułki wehrmachtu wtargnęły do naszego kraju. I znów na ulicach zachodniego Berlina, na ulicach Bonn — w rytm pruskiego werbla ćwiczą nowe oddziały wehrmach-

tu, dowodzone przez morderców milionów matek i dzieci polskich i rosyjskich, białoruskich i ukraińskich. Oddziały uzbrojone w amerykańską broń, ubrane w amerykańskie mundury, doszkalane w amerykańskich szkołach zbrodni.

Wszystko to odbywa się w atmosferze zaciekłej, rewizjonistycznej kampanii przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko naszym granicom na Odrze i Nysie.

Czy oznacza to, że wojna jest nieunikniona? Nie. Na pytanie to odpowiedział Towarzysz Stalin twierdzeniem, że „pokój może być zachowany i u-

trwalony, jeżeli narody ujmą sprawę pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca”. A narody coraz mocniej i coraz bardziej świadomie ujmują w swe ręce sprawę pokoju.

Widomym świadectwem siły i jedności wszystkich narodów świata w walce o pokój stanie się grudniowy Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Lecz ani na chwilę nie wolno nam poddawać się nastrojom bez troski i samouspokojenia. Wnikliwa ocena sytuacji wymaga od nas zwracania szeregów wszystkich patriotów, całego narodu we Froncie Narodowym, wyteżenia naszych sił w pracy i walce o zwartość polityczną, siłę gospodarczą i niezawodną obronność.

Na knowania imperialistów amerykańskich naród nasz odpowiada w dniu wyborów do Sejmu — jednolitą, potężną manifestacją, głosując na listę Frontu Narodowego, frontu walki o Plan 6-letni, o pokój, o szczęście naszego narodu.

Towarzysze! Obywateli! Oddając dziś hold cieniom najofiarniejszych bojowników rewolucji polskiej — ślubujemy jednocześnie strzec jak źrenicy oka ich rewolucyjnego testamentu.

Oddać sprawie budowy socjalizmu i walki o pokój wszystkie nasze siły, wszystkie nasze umiejętności, najgorętsze nasze uczucia.

Umocnić i strzec bratniej przyjaźni z Krajem Zwycięskiego Socjalizmu — Krajem Lenina i Stalina.

Być wiernym idei proletariackiego Internacjonalizmu i kochać swój kraj ojczyznę — tak jak kochał Ludwik Waryński, Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński, Marcell Nowotko — tak jak kochał Towarzysz Bolesław Bierut.

## Zapisy do szkół korespondencyjnych

42 państwowe ogólnokształcące szkoły korespondencyjne przyjmują do 14 września zapisy kandydatów na nowy rok szkolny 1952-53.

Szkoły tego typu umożliwiają pracującym zdobyć wykształcenie w zakresie VII klasy szkoły podstawowej i od VIII do XI klasy szkoły średniej ogólnokształcącej bez przerywania pracy zawodowej.

W ubiegłym roku szkolnym w szkołach korespondencyjnych kształciło się 18 tys. osób. Nauka w szkołach korespondencyjnych polega na kierowanej przez szkołę samodzielnej pracy ucz-

niów w oparciu o specjalnie dla nich opracowane podręczniki i komentarze metodyczne. Szkoły korespondencyjne otaczają uczniów stałą i systematyczną opieką, udzielają im pomocy w opracowaniu materiału naukowego przez organizowanie raz w miesiącu konferencji naukowych oraz przez udzielanie zbiorowych i indywidualnych porad.

O przyjęcie do szkół korespondencyjnych mogą ubiegać się kandydaci w wieku co najmniej 16 lat życia. Szczegółowe informacje otrzymać można w wydziałach oświaty prezydentów powiatowych rad narodowych, związków zawodowych i dyrekcjach szkół korespondencyjnych.

## Powiat brzeziński wykonał w sierpniu 147 proc. planu skupu zboża

Powiat brzeziński wykonał swój plan dzienny 1. 9. 1952 r. skupu zboża w 127 proc. Równocześnie pow. Brzeziny przekroczył zaplanowaną dostawę zboża w miesiącu sierpniu o 47 proc.

Natomiast powiat łowicki wykonał plan dzienny tylko w 92,7 proc.

## Wybory w burżuazyjnej Polsce (3)

### Cud nad urną

Państwowej ks. Wyrębowski. W re- kach tej kilku burżuazyjnej miała spoczywać „czystość” wyborów.

Panowie ci i im podobni w każdej innej sanacyjnej komisji wyborczej uważali, że im więcej przedstawicieli ludu pójdzie do więzienia, tym więcej przemysłowców, obszarników i ich slugusów wejdzie do sejmu.

Toteż sanacyjne wybory odbywały się w atmosferze szalejącego bezprawia.

Krzywdząca dla społeczeństwa była już sama ordynacja wyborcza z r. 1921, która wprowadzała cenzus wieku (czytanie prawo wyborcze do sejmu od lat 21, a do senatu od lat 25) oraz pozbawiała prawa głosu wojskowych. Reakcyjny publicysta E. Małyński pisał przed wojną w książce pt. „Myśli i koncepcje dla rozważań przy tworzeniu nowej konstytucji polskiej”: „...Polska musi z ostrożnością i umi-ętnością obchodzić się ze swoją uzb-roną bombą wewnętrzną, którą jest lud pod bronią”. Układacze nowej ordynacji wyborczej (z r. 1935) wzięli pod rozwagę „złoty myśl” zaciekłego reakcjonisty i przyznali prawo wyborcze w wojsku. Ale komu? Tylko zawodowym oficerom i podoficerom — ludziom tzw. „pewnym”.

Nowa ordynacja wyborcza podniosła granicę wieku dla głosujących: do sejmu 24 lata, a do senatu — 30. Przy tym do senatu mogła głosować tylko elita: dygnitarze, ludzie odznaczeni orderami, bogacze i dyplomanci wyższych zakładów naukowych.

Tak sanacja obawiając się ludowych mas już u progu głosowania przekreśliła zasadę powszechności wyborów.

Gwałcono zasadę równości wyborów. W okręgu Sosnowiec jednego posła wybierało ponad 170 tysięcy wyborców, w okręgu kołomyjskim (Ukraincy) 220 tysięcy, to samo w dzielnicach robotniczych Łodzi, a w Warszawie czy Poznaniu w zamożnych dzielnicach wystarczało kilkanaście tysięcy głosów dla uzyskania mandatu. W ten sposób burżuazja zmniejszała liczbę przedstawicieli ludu, a umacniała swoje pozycje.

## Skład osobowy Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

Przewodniczący: prof. dr O. Achmatowicz, Rektor Politechniki Łódzkiej, wiceprzewodniczący: Paweł Zieliński — przew. WK ZSL, Regina Wojskowska — kier. Wydz. Propagandy KW PZPR, Michał Grendys — sekretarz Kom. Woj. SD, sekretarz prezydium: Wacław Olszewski — sekretarz ORZZ.

Członkowie: Karol Bąkowski — I sekretarz KW PZPR, Wacław Rzęcin — dyr. nac. MZPW w Tomaszowie, Julian Horodecki —

przew. WRN, mjr. Leszek Adamow — przedstawiciel WP, Józef Stepien — przewodniczący ZW ZMP, Zofia Staromyńska — przew. ZW Ligii Kobiet, Zygmunt Kulbacki — lekarz, wice-dziekan Feliks Litewka — wiceprzewodniczący Woj. Kom. Księży, proboszcz parafii Chełmo pow. Radomsko, ks. Eugeniusz Maślankiewicz — proboszcz parafii Wielgomłynów pow. Radomsko, Franciszek Sobczak — przew. Spółdzielni Produkcyjnej w Małkowie, pow. Sieradz, Stanisław Anuszczak — przew. Zarz. Woj. ZSCH, Filip Dąbkowski — ślusarz PZPB Zduńska Wola, Władysław Wałęka — przodujący rolnik grom. Teodory pow. Łask, Leokadia Pytel — kier. sp. Krawieckiej w Łowiczu, Jan Rokiel — przodujący rolnik grom. Kierozia pow. Łowicz, Władysław Łada — przew. Sp. Produkcyjnej Rzeczycy pow. Rawa Mazowiecka, Anna Sieradzka — sekr. ZP ZSCH Skierniewice, Henryk Właczek — kier. remontów szybkościowych TZWS Tomaszów, Jadwiga Soholewska — nauczycielka Lic. Handl. w Wieluniu, Zofia Otrębska — robotnica Zakł. Chem. Pabianice, Anna Osłńska — z-ca kier. tkalni ZPB Pabianice, Jerzy Muszyński — dyrektor DOSZ Łódź, Zofia Pitarczyk — rolnik z grom. Wierzchy pow. Sieradz, Michał Kowalski — nauczyciel z Ozorkowa, Alfons Sokolowski — przew. Sp. Produkcyjnej Gałkówek pow. Brzeziny, Władysław Turowska — chlewniczka PGR Bratoszewice, Edward Wróblewski — dyr. PPE Łódź, Wiktor Kiplgroch — brygadziśka z Zakładów Drzewnych w Radomsku.

## Na wiecach i akademiach uczczą spółdzielcy Łodzi i wojewódzkiego Międz. Dzień Spółdzielczości

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości, który jak wiadomo obchodzić będziemy 7 września, obradowało wczoraj plenium Wojewódzkiego Komitetu Obchodu MDS, które opracowało program uroczystości.

6 września we wszystkich placówkach spółdzielczych zostaną zorganizowane masówki, na których będzie poddana ocenie praca poszczególnych pionów spółdzielczych.

7 — w Teatrze Nowym o godz. 10.30 odbędzie się akademie, na której zostaną nagrodzeni pracownicy i zasłużeni działacze samorządów spółdzielczych. W tym dniu spółdzielcy złożą meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

Podobne akademie odbędą się we wszystkich powiatach i gminach woj. łódzkiego, gdzie lokalne komitety przygotowują się do uroczystości.



## Średniowiecze na wyspach brytyjskich

Rząd angielski chwalił się niedawno, że wszyscy obywatele Wielkiej Brytanii posiadają własne mieszkania, w których „żyją sobie spokojnie”. Ale fakty przeczą tym przechwałkom. Oto co się wydarzyło w miasteczku Thorne, w górniczym okręgu Yorkshire.

Na ulicy Queen Street 76 mieszka robotnica, pani Carlin wraz z mężem i trójkiem dzieci, z których najmłodsze ma dopiero sześć lat. Mieszkanie było według prawa „jej własnością i nikt nie mógł go jej odebrać”. Na wyspach brytyjskich można jednak obejść przepisy prawne, gdy chodzi o „ważniejsze względy”. W tym wypadku „ważniejszym względem” było to, że pani Carlin nie posiadała świadectwa zawarcia związku małżeńskiego, a więc jako „osoba złego prowadzenia” nie ma prawa mieszkać na terenie miasteczka. Pani Carlin otrzymała nakaz bezwzględnego opuszczenia mieszkania wraz z całą rodziną.

Pani Carlin, osoba ciesząca się powszechnym szacunkiem, której sprawę popiera przeszło 1.000 mieszkańców miasteczka, podpisanych na odpowiedniej petycji, zwróciła się o pomoc do miejscowej organizacji Partii Pracy, ludzącej się, że partia, mieniąc się robotniczą, wystąpi w obronie jej praw. Zapomniała jednak, że brytyjska partia „robotnicza” broni tylko interesów warstw uprzywilejowanych. Rada miejska Thorne, w której jest większość labourystów, zarządziła bezprawnie, wbrew żądaniom mieszkańców, tajną sesję i na tej to sesji, 12 głosami przeciwko 2 postanowiła utrzymać w mocy nakaz o eksmisji pani Carlin. „Honor” miasteczka, splamiony obecnością takiej „nierządniczy” jak matka rodziny, pani Carlin został uratowany. Faryzeusowskiej moralności angielskich purytanów stało się żadość.

Cuda, cuda, cuda  
Cud to nie nowinka:  
Wrzuca człek dwadzieścia dwa,  
Wypada — jedynka.  
Marcin Łoza



## Nowy rozkład na liniach „LOT“

W nowym rozkładzie samolot do Warszawy odchodzić będzie z Łodzi o godz. 8.00. Jeśli komuś bardzo się spieszy może wrócić samolotem tego samego dnia o godz. 15.00. Do Łodzi przybywa on o godz. 15.40. Ten sam samolot odlatuje o godz. 16.00 w dalszą drogę do Wrocławia.

Na linii Łódź-Katowice samolot odchodzić będzie o godz. 9.25. Godzina lądowania w Katowicach 10.25.

Dalsze zmiany w rozkładzie są następujące:  
Łódź-Gdańsk — odlot godz. 15.30, Łódź-Kraków godz. 9.30, w Krakowie samolot jest o godzinie 10.30.

Z Łodzi do Poznania samolot odchodzić będzie o godz. 14.25.

## Kuropatwy w połowie września

Z dniem 13 września rozpoczyna się ostrych kuropatw. Ponieważ okręg łódzki jest dość bogaty w kuropatwy, spodziewane jest dobre zaopatrzenie rynku w ten artykuł.

Pewna część ubitych kuropatw przewidziana jest na eksport.

## Notatnik ŁÓDZKA

Miejska Biblioteka im. L. Waryńskiego po remoncie jest dobrze przygotowana na bieżący sezon. W dn. 4 września zostanie ona oddana do użytku czytelników. Czytelnie będą czynne bez przerwy od 9-21.

Członkowie i pracownicy PSS Łódź-Północ podczas ostatniej wycieczki do Warszawy zebraли między sobą 289 zł na budowę stołecy. Zbiórka w wypełnionym „po brzegi” pociągu nie była łatwa — ale, co najważniejsze dała wyniki.

# Rozwój czytelnictwa w Łodzi

Dawniej - 9, dziś 25 bibliotek  
Dawniej - 80.000, dziś 176.000 tomów

## Dom Delikatesów przy ul. Piotrkowskiej 82

Sklep MHD przy ul. Piotrkowskiej 82 podlega obecnie gruntownemu remontowi, a już za miesiąc zostanie otwarty pod nazwą Dom Delikatesów. Będziemy tam mogli nabywać owoce południowe, artykuły kolonialne i wszelkie artykuły spożywcze importowo-eksportowe. Dom Delikatesów będzie również prowadził skup żywnościowych paczek zagranicznych. (a)

## Urodzaj grzybów

O ile w roku ubiegłym, w związku z suszą na terenie całego kraju, grzybów prawie że nie było, o tyle w tym roku, dzięki większym opadom w takich okęgach jak Pomorze Szczecińskie, Mazury — jest bardzo duży urodzaj grzybów. O wielkości tego urodzaju świadczy fakt, że z łódzkiej spółdzielni „Las” wysyłane są auta, którymi dodatkowo przewozi się grzyby z lasu do przetwórnicy. Zapowiada to dość dobre zimowe zaopatrzenie sklepów w grzyby suszone, solone itp.

Ostatnio na łódzkich targowiskach ukazało się również sporo grzybów z podłódzkich lasów. Dalszy zbiór grzybów uzależniony jest u nas naturalnie od deszczów.

Czytelnictwo w Łodzi przedwojennej przechodziło ostry kryzys. Klasa robotnicza, stanowiąca około 80 proc. mieszkańców miasta w znikomym tylko stopniu korzystała z usług bibliotek. Literatura była przez władze sanacyjne dobraća bardzo „starannie”. Nie było nawet można marzyć o otrzymaniu książki treści postępowej. 9 bibliotek miejskich wraz z biblioteką centralną posiadało na swych półkach tylko około 80.000 tomów. Dzielnice robotnicze nie były dostatecznie zaopatrzone w biblioteki, a niektóre zupełnie ich nie posiadały.

Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Posiadamy w Łodzi 25 bibliotek rejonowych, z których 11 przeznaczonych jest wyłącznie dla dzieci i młodzieży, oraz jedną bibliotekę centralną liczącą 68 tysięcy tomów. Biblioteki rejonowe dla dorosłych mają 53 tysiące książek, a dziecięce i młodzieżowe 55.000. Ogółem łódzkie biblioteki rozporządzała w tej chwili 176.000 książek.

Dzielnice robotnicze jak Chojny, Stare Miasto, Zarzew i Stoki posiadają po kilka bibliotek rejonowych.

Rząd doceniając ogromne znaczenie rozwoju czytelnictwa i jego popularyzacji wysygnował na ten cel w skali ogólnokrajowej 40 milionów złotych. Dużą część tej sumy przypadła robotniczej Łodzi.

Dlatego niezbyt zdrowym objawem jest fakt, iż spotyka-

my się jeszcze z odpiływem fachowych kadr bibliotekarskich. Sprawa odpowiedniego zatrudnienia i wynagrodzenia bibliotekarzy powinna zostać jak najrychlej uregulowana, gdyż pozwoli to uniknąć niebezpieczeństwa jakiegokolwiek zahamowania racjonalnego rozwoju i upowszechnienia czytelnictwa. (a)

## Księgarnia na Chojnach znów czynna

W okresie poprzedzającym rozpoczęcie nowego roku szkolnego Dom Książki pragnąc przyspieszyć zaopatrzenie się młodzieży w podręczniki szkolne zorganizował w kilku punktach naszego miasta 14 specjalnych stoisk. Poza tym na Pl. Komuny Paryskiej i przy ul. Rzgowskiej 52 zostały zorganizowane kiermasze dla młodzieży szkolnej. Na kiermaszach sprzedano około 11.000 podręczników. Również w księgarniach Domu Książki panował ożywiony ruch. 1 września niektóre księgarnie sprzedały od 5000 do 8000 książek. Do nich należały księgarnie przy ul. Piotrkowskiej 11, 23, 47, 123, 147.

Mieszkańców Chojen ucieszy wiadomość, że po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej remontem lokalu, została w dniu wczorajszym uruchomiona księgarnia przy ul. Rzgowskiej 52. (korz.)

## Zegary bateryjne chodzą 8 miesięcy bez nakręcania

W sklepie precyzyjno-optycznym przy ul. Piotrkowskiej nr. 85 ukazały się w sprzedaży tanie aparaty fotograficzne „Altisa” w cenie 250 zł., przybory kreślarskie gruszkowe i celuloidowe oraz pantografy precyzyjne służące do powiększania lub zmniejszania szkiców rysunków.

Duży jest tu też wybór wszelkiego rodzaju mikroskopów. Są tanie mikroskopy studenckie po 350 zł., mikroskopy po 477 zł., mikroskopy do badania włókien sztucznych po 1.006 zł., mikroskopy do badań naukowych po 6.400 zł. Atrakcją są zegary bateryjne, bardzo praktyczne ze względu na to, że po wmontowaniu 1 baterii paluszkowej chodzą 8 miesięcy bez nakręcania.

Są także w sprzedaży termometry zaokienne, lekarskie i pokojowe.

## Przyczyny wczorajszych kłopotów mlecznych

Dużo kłopotów miały w dniu wczorajszym niektóre gospodynie łódzkie z powodu mleka. Było go bowiem w sklepach bardzo mało i w dodatku warzyło się. Przyczyną tych chwilowych niedociągów jest awaria studni w jednym z oddziałów Miejskich Zakładów Mleczarskich, co spowodowało, że nie można było ochłodzić mleka. W najbliższych dniach studnia zostanie zreperowana i odpowiadające chłodzone mleko nie będzie się już warzyło.

## Gdzie można dodatkowo rejestrować bony

Prezydium Rady Narodowej m. Łódź — Wydział Handlu podaje do wiadomości, że dodatkowe rozdziałnictwo bonów mięsno-łuszczykowych na września 1952 r. dla pracowników nowozaangażowanych i spóźnionych, wydawane będą zakładom pracy w dniach 9, 10, 11, 12 września br. w Dzielnicznych Radach Narodowych w godz. od 8-13.

Osoby indywidualne i prywatne zakłady pracy, które z ważnych i niezawinionych powodów bonów mięsno-łuszczykowych na września 1952 r. nie pobrały zgłoszą się w dniu 9, 10, 11 i 12 września 52 r. w swych Dzielnicznych Radach Narodowych.

Dodatkowa reelestracja bonów mięsno-łuszczykowych odbywać się będzie w dniach od 9-13 września 1952 r. włącznie w niżej wytypowanych sklepach:

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Ogrodowa 24, Srebrzyńska 91, Zielona 61, Kopperska 42, Nowotki 22, Kilińskiego 80, Narutowicza 24, Stalina 62, Armii Czerwonej 53, Wojska Polskiego 112, Limanowskiego 24, Piotrkowska 273, Rzgowska 53, Napiórkowskiego 20, Pabianicka 224, Rzgowska 71, Pabianicka 188, Nawrot 33, Stalina 20, Kopperska 33, Narutowicza 16, Rzgowska 141, Piotrkowska 271, Pabianicka 196, Nowotki 3, Wojska Polskiego 7, Limanowskiego 130, Gazdy 42.

**SKLEPY MASARSKIE:**  
Limanowskiego 56, Piwna 49, Sierakowskiego 45, Złotnicka 124, Wojska Polskiego 96, Łagiewnicka 119, Strykowska 77, Nowotki 59, Wschodnia 26, Narutowicza 22, Sienkiewicza 34, Wysoka 18, Stalina 16, Abramowskiego 25, Napiórkowskiego 36, Armii Czerwonej 35, Obr. Stalingradu 32, Srebrzyńska 67, Owsiana 20, Złotna 44, 1 Maja 38, Piotrkowska 192, Zwirki 12, Kopperska 44, Wólczańska 253, Pabianicka 190, 1 Maja 23, Łączna 29, Rzgowska 91, Tuszyńska 115.

Jednocześnie Wydział Handlu komunikuje, że wszystkie osoby

korzystające z zaopatrzenia bonowego pobiora nowe zgłoszenia z 2 paskami niebieskimi na bony mięsno-łuszczykowe na październik od prowadzącego meldunki i poświadczą je w dniach od 4.9 do 15.9. Poświadczone zgłoszenia należy składać w swych zakładach pracy. Wszyscy prowadzący meldunki proszeni są o zgłoszenie się do swych Dzielnicznych Rad Narodowych — Oddziału Handlu po odbiorze zgłoszeń na październik br. dn. 3, 4 i 5 września od godz. 8 do 16.

## Inwalidzi mogą także wydajnie pracować

Inwalidzi nie są ludźmi nieużytecznymi. Wielu z nich pracuje po przeszkoleniu w najrozmaitszych zawodach. Ostatnio Wydział Pracy i Pomocy Społecznej RN zorganizował pięciodniowy kurs fabrycznych monterów dla inwalidów z uszkodzeniem nóg. Kursanci mają zapewniony bezpłatnie internat, wyżywienie, pomoce naukowe oraz stypendia. Warsztaty szkoleniowe zostały odpowiednio wyposażone.

Na wszelkiego rodzaju kursy szkoleniowe kieruje inwalidów niezatrudnionych wojewódzki instruktor inwalidzi, przyjmujący w Wydziale Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium RN przy ul. Piotrkowskiej 113. Tam również mogą się zgłaszać inwalidzi o pracę zawodową, pomoc w zatrudnieniu i w sprawie doszkolenia zawodowego.

## Nie dobrze jest z estetyką i jakością potraw w barze „Rekord“

Bar „Rekord“ przy ul. Piotrkowskiej 90 cieszy się dużym powodzeniem ze względu na możliwość szybkiej konsumpcji, co dla wielu ludzi pracy jest poważnym udogodnieniem. Jednak kierownictwo baru zbyt małą zwraca uwagę na umożliwienie swym klientom przyjemnego i higienicznego spożywania potraw. Stoły i półeczki pod ścianami są przeważnie zastawione brudnymi naczyniami, które personel zbyt rzadko uprząta. Łyżki, noże i widelce są mokre i zatłuszczone tak że biorąc je do ręki ma się wrażenie iż wcale nie były myte. Podobnie jest z talerzami, poza tym zimne zakąski ułożone w gablotach stojących na bufecie wyglądają niezbyt zachęcająco. Ryby, a przeważnie „dorsz po grecku”, podczas jedzenia oznajmiają swym smakiem że nie są już pierwszej świeżości.

Warto, aby kierownictwo i personel „Rekordu” zwróciło baczniejszą uwagę na estetykę i bardziej dbało o higienę w swej placówce. (a)

## 3 WRZESIEŃ

DZIS: Szymona JUTRO: Rozalii

## WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

## DYZURY APTEK

A. S. nr 6 (Piotrkowska 189), A. S. nr 48 (Narutowicza 6), A. S. nr 15 (Rzgowska 147), A. S. nr 20 (Więckowskiego 21), A. S. nr 31 (Karolewska 48), A. S. nr 3 (Przybyszewskiego 41), A. S. nr 46 (Limanowskiego 80).

A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48), dyżurne codziennie.

## DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dzisiaj dyżuruje cała doba szpital im. dr. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34.

## CO? Gdzie? Kiedy?

### TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Tankowiec Nebraśca”  
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Europa Grand”  
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Grzech”  
MŁY (Traugutta 1) g. 19:30 „Zielony gil”  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19:15 „Niespokojne szeptanie”  
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 11 „Rzeczka w przedszkolu”, g. 17:30 „Dzielnicy gród”  
CYRK (Plac Niepodległości) dziś i codziennie, początek 19:30.

### KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Grzesznicy bez winy”, dod. „Przebieg Sportowy” nr 4-51, g. 17, 19, doz. od lat 16.  
BALTYK (Narutowicza 20) „Na manewrach”, dod. „Czy wiecie, że...” nr 1-52, (g. 16:30, 18:30, 20:30, doz. od lat 14).  
GDYNIA (Przejazd nr 2) Progr. nauk.-ośw. nr

40-52; PKF nr 36-52. „Mall obywateli”, „W kraju socjalizmu” nr 2-52. „Za waszym przykładem”, „Świat młodych” nr 11-50; g. 17, 18, 19, „Gdzieś w Europie”, g. 20. Progr. dla najmłodszych: „Lis chy trusek”, „Silmak”, „W palacu młodzieży”, „Za króla Krakusa”, g. 16.  
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Ostatni wystrzał”, dod. „Wysięg Pokoju” 1951 r. g. 16, 18, 20.  
MUZA (Pabianicka 173) „Akcia B”, dod. „W kraju socjalizmu” nr 3-51, g. 18, 20 doz. od lat 14.  
POLONIA (Piotrkowska 67) Dni Filmów Polskich — „Ulica Graniczna” g. 16:30, 18:30, 20:30 doz. od lat 12.  
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Strefa zachodnia”, dod. „Zmiany pór roku”, g. 18, 20, doz. od lat 14.  
REKORD (Rzgowska 2) „Na granicy”, dod. „Rój form zwierząt”, g. 18, 20, doz. od lat 12.  
ROMA (Rzgowska 84) — „Cztery sereca”, dod. „W kraju jezior i wodospadów” g. 17, 20, doz. od lat 12.

1 MAJA (dawn. Robotnik) — dla młodz. Kilińskiego 173 „Skryzdylaty dorozkara”, dod. „W kraju socjalizmu” nr 7-51, g. 17, 19, doz. od lat 12.  
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Futro pana Krügera” dod. „Na Usińskim szlaku” g. 16, 18, doz. od lat 14.  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Mury Malapagi” dod. „Go home”, g. 18, 20, doz. od lat 14.  
SWIT (Bałucki Rynek 1) „Timur i jego drużyna” dod. „Jedna z wielu”, g. 17, 20, doz. od lat 12.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Nędznicy” II s. dod. „Czy wiecie, że...” nr 4-51, g. 15:45, 18, 20:15, doz. od lat 14.  
WISLA (Przejazd 2) — „Wilhelm Tell” g. 16, 18, 20, doz. od lat 14.  
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) Dni Filmów Polskich — „Ulica Graniczna” g. 16:30, 18:30, 20:30, doz. od lat 12.  
WOLNOSC (Napiórkowskiego 16) „Ditta”, dod. „Młodzi inżynierowie” 16, 18, 20, doz. od lat 18.  
ZACHĘTA (Złotnicka 25) niezyczne z powodu remontu.

DO mycia głów przyjmie my na stałe najchłodniej wykwalifikowaną panią, Kę. Wilenscy Fryzjerzy, Próchnicka 10. (11793-G)

## LOKALE

PRACOWNIK naukowy, samotny, poszukuje od zaraz pomieszczenia sublokatorskiego. — Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „131”. (11752-G)

POSZUKUJE lokalu sklepowego lub polowy. Oferuj składac Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „Korzystnie”. (11798-G)

ZAMIEŃIŁ pokój z kuchnią duże słoneczne na Murarskiej przy Złotnickiej w dwa pokoje kuchnię w Julińowie. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „Niezwłocznie”. (11798-G)

ZAMIEŃIŁ samodzielną pokój w Warszawie na podobne — większe w Łodzi. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „Wrzesień”. (11798-G)

ZAMIEŃIŁ pokój na pokój z kuchnią, Więckowskiego 69-3, front—parter

SAMOTNA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „Helena”. (11798-G)

## NAUKA I WYCHOW.

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Piotrkowska 24 zapisy 10-12, 16-18. (2167-K)

KURSY kreślenia budowlanych, maszynowych, instalacji budowlanych, rysunku stolarki budowlanej i meblowej IPR Stalina 7 zapisy 9-16.

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Świętczewskiego 17 zapisy 10-12, 16-19. (2163-K)

KURSY kroju szycia i modelowania IPR, Stalina 7 zapisy 9-16.

## WŁADYSŁAW MAKÓWKA

W dniu 1 września 1952 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, wieloletni członek Cechu Kapeluszników i Czapników w Łodzi, zasłużony działacz na polu rzemiosła, mistrz kapelusznicy, b. przewodniczący Cechowej Komisji Egzaminacyjnej S. † P.

WŁADYSŁAW MAKÓWKA  
mistrz kapelusznicy  
weteran walk rewolucyjnych r. 1905-1918

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 3 bm. o godzinie 9 rano w kościele św. Ducha (Plac Wolności) skąd odprowadzenie ukochanych nam zwłok na cmentarz katolicki przy ul. Ogrodowej nastąpi o godzinie 17, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu 11849-G Żona, dzieci i wnuczka.

## Pracownicy poszukiwani

Planistę zatrudnimy od zaraz. Spółdzielnia im. G. Dwa Jaracza 40. 2251-K

Spółdzielnia pracy im. Samuela Engla Łódź, Jaracza 17, tel. 148-64, 220-97 zawiadamia, że prowadzi punkty usługowe: Piotrkowska 167, tel. 101-47 działy męski i damski, Obr. Stalingradu 37, tel. 242-96 działy męski, Więckowskiego 4, tel. 235-29 działy męski i damski, Zachodnia 66 suknie oraz odzież dziecięca, Jaracza 15, tel. 242-38 działy męski, damski i reper., Jaracza 12 działy czapniczy, Armii Czerwonej 89 męski, damski i reper.

Wyżej wymienione punkty wykonują prace z własnych i powierzonych materiałów. 2248-K

## Ogłoszenia drobne

LEKARZE  
Dr CZYZYKOWSKI choroby serca i reumatyczne, Gdańska 65a, 4-6.  
Dr PIWICKI wewnętrzne, płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35. (11756-G)

Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9:30 4-6 Narutowicza 2  
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne płacie (zaburzenia) Piotrkowska 19, czwarta — siódma, (11016-G)

Dr MARKIEWICZ specjalista, skórne, weneryczne moczopłciowe, Piotrkowska 109-6. (10477-G)

Dr KOWALSKI specjalista skórno - weneryczne 4-7, Piotrkowska 175.

KUPNO-SPRZEDAŻ  
KUPUJE, sprzedaje radioaparaty, skrzynki radiowe, różne części, sklep radiowy Więckowskiego nr 31, Księżniak. (11546-G)

SPRZEDAŁ motocykl — DKW 200, Okazja, obejrzeć, Jakuba 8-6.

SPRZEDAŁ konia i płac formę Łódź, Zielona 53, m. 13. (11819-G)

KUPIE garaż blaszany do rozebrania. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Garaż”. (11595-G)

SPRZEDAŁ wózek dziecięcy głęboki w stanie dobrym. Wiadomość ul. Wólczańska 139, m. 12 (Waski) w godz. 17-19.

SKRĘCARKĘ mechaniczną na 6 wrzecion kupię. Oferty T. Jankowiak. Po znań, Rokossowskiego 18.

ZAOFIAR. PRACY  
POMOC domowa potrzebna do lekarza, ul. Więckowskiego 32-11.

GOSPODIA z referencjami potrzebna zaraz. Łódź 1 Maja 19, m. 4. (11798-G)



## Sukcesy Steela i Scalesa

Członkowie angielskiej drużyny, która brała udział w Wyścigu Po Koju, odnoszą sukcesy w odbywającym się obecnie międzynarodowym wyścigu dookoła Anglii. Steel wygrał 9 etap (146 km) Dundee—Edinburgh w czasie 3.59.33. Dziesiąty etap Edinburg—Newcastle (180 km) wygrał Scales w czasie 4.32.27. Scales prowadził w klasyfikacji ogólnej po 10 etapach.

## Piłkarze grać będą w tenisa

Cheąc być w decydujących rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo I Ligi w jak najlepszej kondycji, dwaj zawodnicy Łódzkiego Włókniarza, pomocnik Adam Wapiennik — reprezentant Polski oraz mistrz sportu Baran zgłosili swój udział do turnieju tenisowego o mistrzostwo Łodzi. Zobaczymy, czy i w tej gałęzi sportu potrafią oni odnieść zwycięstwa.



## Robinsonada

Daleki wykop obrońcy pańdzianickiego Włókniarza, na podobiałkowym meczu z chorzowską Unią, przerzucił piłkę wysokim łukiem na pole karne przeciwnika. Nagle przeciągły gwizdek sędziego przerwywa grę mimo, że nie stało się nic takiego, coby zmuszało sędziego do interwencji. Wybuch śmiechu na widowni następuje w chwili potem!

Na połowie boiska chorzowskiej Unii pasty się od kilku minut trzy duże kury. Nic nie robiły sobie z piłkarzami, ani z publicznością, zachowywały się całkiem po prostu jak na cichej, odludnej łące. Dopiero, gdy w stadko uderzyła piłka, a pomocnik Unii wkroczył celem odbicia piłki, nastąpił nieoczekiwany chaos. Kury zaczęły fruwać po boisku, przeszkadzając w grze. Dłatego właśnie sędzia zmuszony był przerwać zawody.

Nie pomogły krzyki graczy i odpędzanie. W nagonce wzięli udział zarówno gracze chorzowscy jak i gospodarze. Jeden z piłkarzy Włókniarza widząc beznadziejność tej akcji rzucił się w pogoń oddzielnie za każdą kurą i efektywnie robinsonując, łapał je w ręce.

Dopiero po wyniesieniu kur poza wał boiska gra mogła potoczyć się normalnym trybem.

Pytanie pod adresem organizatorów: Czy rzeczywiście boisko piłkarskie musi być miejscem spacerów i popasu kur, a zwłaszcza wtedy, gdy na boisku odbywa się mecz piłkarski, w którym udział bierze drużyna mistrza Polski — chorzowska Unia?

(Z. S.)

# SPORT

## Przed meczem lekkoatletycznym POLSKA — NRD

Dziś do Warszawy przyjadą lekkoatleci NRD, którzy rozegrają z reprezentacją Polki mecz międzypaństwowy.

Lekkoatletów NRD znamy z ich pobytu w roku ubiegłym w Warszawie i z wizyty naszych zawodników w Lipsku przed wyjazdem do Helsinek. Do najlepszych zawodniczek zaliczyć trzeba dyskobolkę Wiederołd, która osiąga wyniki w granicach 40 m. W Lipsku rzuciła 39,18. Na wyróżnienie zasługuje również Elbehausen w skoku wwyż. Zawodniczka ta skacze 150 cm.

W konkurencjach męskich jak dotychczas najlepszy wynik posiada Schirt w rzucie kulą — 15,58. Jest to wynik na poziomie europejskich rezultatów i nasi miotacze będą musieli dać z siebie maksimum wysiłku, żeby odnieść zwycięstwo.

W oszczepie mistrzem NRD jest Wiedman — 55,18. Na uwagę zasługują również trójskok. Endter skacze w granicach 13,50, a w skoku o tyczce Balzer osiąga wynik 3,90.

W punktacji ogólnej spotkanie powinno zakończyć się

naszym sukcesem, ale w szeregach konkurencji dojdzie do zaciętych pojedynków.

O przebiegu zawodów które rozegrane zostaną w War-

wie w dniach 5 — 7 bm. informować będziemy naszych czytelników w relacji naszego specjalnego wystannika red. J. Niecieckiego.

## Już można zamawiać bilety na mecz Polska-CSR w Łodzi 14 bm.

Zapadła już definitywna decyzja zorganizowania w Łodzi międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska B — CSR B.

Mecz rozegrany zostanie 14 bm. na stadionie przy Al. Unii. Organizatorem meczu będzie ZS Włókniarz.

Bilety wstępu na ten mecz rozprawdane będą przez zakłady pracy.

Zgłoszenia przyjmować będzie Rada Główna ZS Włókniarz ul. Sienkiewicza 13, Rada Okręgowa ZS Włókniarz ul. Wróblewskiego nr 36 (dawniej Kątna) i PTTK przy ul. Piotrkowskiej 70.

Bilety będą w następujących cenach: trybuna 15 zł, miejsca przed

trybuną 12 zł i wejściowe 6 zł. Piłkarze CSR mają przyjechać do Łodzi 13 bm.

Spotkanie Polska A — CSR A odbędzie się w Pradze tego samego dnia co mecz w Łodzi.

Skład naszej drużyny, która wystąpi w Łodzi już podawaliśmy. Pragniemy jedynie dodać, że w zespole naszym wystąpi na pomocy Adam Wapiennik z Włókniarza (Łódź).

## O piłce ręcznej

Drużyna szczyptorniaka

Włókniarza Łódzkiego wybiera się do Gdańska na rozgrywki półfinałowe. Gdański Włókniarz spotka się w swojej grupie z Gwardią Bydgoszcz, Gwardią Gdańsk, Kolejarmem Opole. Natomiast wicemistrzowska drużyna Łodzi — Kolejarm grać będzie w Bochni ze Spójnią Katowice, Górnikiem Bochnia i AZS Poznań.

Półfinały rozgrywane będą w 6 grupach. Mistrzowie poszczególnych grup w spotkaniach finałowych rozegrają mecze systemem punktowym.

Włókniarz w Gdańsku wystąpi z Szulcem, Bujnowiczem i Kaczmarkiem na czele.

## Czy zdobył SPO?



Łuczniczstwo jest pięknym sportem i zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Wszyscy oni z nieśladym zainteresowaniem śledzili rozgrywane niedawno w Szczecinie mistrzostwa łucznicze. Na zdjęciu widzimy Helenę Kaspryk, która zdobyła wicemistrzostwo Polski. fot. E. Podolski CAF

## 60 sportowców z LZS woj. łódzkiego jedzie do Krakowa

W Krakowie w dniach 4—7 bm. odbędą się mistrzostwa centralne LZS. Województwo łódzkie reprezentowane będzie przez 60-osobową reprezentację.

Dla sportowców łódzkich LZS zorganizowany został oboz treningowy nad morzem w Garchynie skąd zawodnicy bezpośrednio pojedą do Krakowa.

W piłce siatkowej (tak w konkurencji kobiecej jak i męskiej) Łódź reprezentowana będzie przez reprezentację woje-

wódzka. W lekkoatletyce startować będzie z naszego terenu 40 zawodników. W kolarstwie zgłoszono 5 zawodników z LZS Zduny.

Ogółem w Krakowie startować będzie 1400 członków LZS z całej Polski.

## Sukces piłkarzy LZS Rąbień

Piłkarze LZS Rąbień gościli u siebie drużynę klasy wojewódzkiej Ogniwa z Łodzi, z którą rozegrali towarzyskie spotkanie wygrywając zdecydowanie 4:0 (2:0).

Bramki dla Rąbienia zdobyli — Pluta — 2, Kowalczyk i Osiczek — po 1.

## Norwegia — Finlandia 7:2

W międzypaństwowym meczu piłkarskim, rozegranym w Oslo, Norwegia pokonała Finlandię 7:2 (2:1).

## Koszykarze zagrają na korcie

Na korcie centralnym przy Al. Unii rozegrany zostanie mecz piłki koszykowej o puchar Polski między Włókniarzem a Kolejarmem z Gdańska. Kolejarm zajęli drugie miejsce w meczach o wejście do Ligi.

Włókniarz wystąpi z Żylińskim, Maciejewskim, Janczykiem, Kaczmarkiem, Wojciechowskim i Wali górnikiem na czele. Przed tym meczem rozegrane

zostanie towarzyskie spotkanie drużyny Kobiecej Włókniarza z męską drużyną juniorów Włókniarza. Koszykarki Włókniarza niestety nie mają w Łodzi drużyny kobiecej z którą mogłyby rozgrywać spotkania.

Mecze te odbędą się najprawdopodobniej w godzinach rannych. W razie niepogody przeniesione zostaną do sali MDK na godz. 19.

Roześmiał się rubasznie do swych myśli. W nocy jednak Ondraszka poniosł wigor. Wymknął się z Moronem i Cyganem z plebanii, poszli do wsi. Szukali rakuskiej żołnierzy. Znaleźli. A raczej przywiodli ich do nich krzyk dziewczyny w ciemnej nocy. Pobiegli, zostali czterech żołnierzy, zniecających się nad leżącą w trawie dziewczyną. Ondraszek nie potrzebował wydawać rozkazów. Wszyscy trzej rzucili się na żołnierzy, zwalili ich na ziemię, pobodli nożami, jednemu rozłupali głowę obuszkiem, zostawili leżących i poszli z dziewczyną do jej domu. Oddali ją matce.

Nazajutrz ruszyli groniami w świat. Nie poszli wprost na Słowaczynę, lecz powędrowali ścieżkami przez Słowiaki, Wawraczów Groń na Głową i wysiekami dotarli na Zieloną. Pod Zieloną Ondraszek pozostawił swoich towarzyszy z Barbarą i zapuścił się w Jabłonkowską dolinę.

— Pójdę z tobą, Ondraszku! — prosiła Barbara. Przebrana za uherskiego pacholika, w obcisłych spodniach szmerowanych, w butach, w czerwonej bluzie, z przerzucenym przez ramię niebieskim dolmanem, w góral-skim, twardym kłobuku z bażancim piórem, podobna była do młodzieńczego hajduka, który przyplątał się tutaj z pańskiego dworu. Jej obcięte włosy, czarne i mieniące się jak kručze pióra, układające się we wdzięczne kędziory, czyniły ją jeszcze bardziej podobną do nadobnego chłopca, aniżeli do dziewczyny.

— Zostaniesz z moimi kamratami! — orzekł twardo Ondraszek. — Wy zaś na mnie czekajcie! — zwrócił się do nich. — Idę do Jabłonkowa do Marcina Raffajja, krajczego... On nas poprowadzi do Janosika...

Zdumiali się wszyscy kamraci, zdumiała się niemniej Barbara, boć Ondraszek nikomu dotychczas nie mówił

## Nasz felieton

## Z pamiętnika satyryka

„Góry śmieci tarasują przejeżdżając na podwórku przy ulicy...“ — donosił korespondent. Poszedłem pod wskazany adres, żeby sprawdzić wiadomość. Niestety uprzedzono mnie. Na podwórku panowała idealna czystość, a słonce odbijające się w wypolerowanych śmietniczkach drwiło ze mnie nielitościwie. Temat do felietonu wymknął się.

Poszedłem do urzędu, gdzie jakoby przetrzymywano bez załatwienia wnioski racjonalizatora.

— Dawno rozpatrzony — poinformował referent, spoglądając, jak mi się wydawało, zrydlerzo, spod okularów. — Wynalazca został nagrodzony.

Podobnie nie powiódł mi się zamiar skrytykowania nieuprzejmej obsługi pewnego zakładu zbiorowego żywienia i brakorobstwa w jednej ze spółdzielni.

— Masz jeszcze ostatnią szansę — poradził mi kolega. — Idź na mecz Włókniarza. Tam ci z pewnością nie braknie tematów.

Chciałem wprawdzie pojechać na ryby, ale...

Usiadłem na ławeczce obok trybuny i już pierwsza minuta gry upewniła mnie, że nie przyszedłem tutaj na próżno: Górnik strzelił gola. Kiedy gwizdek sędziego ogłosił przez wę wyjąłem notes i słowa fraszki ułożyły mi się same:

Ze ciągle zbierają knoty gra ich dawno wszystkim zbrzydła:

— jakież tu mogą być zwłoty kiedy ma się takie skrzydła? Tymczasem rozpoczęła się druga połowa. Nagle dreszcz wstrząsnął widownią.

Wyrównanie.

Od tej chwili drużyna nasza jak gdyby się zmówiła przeciwko mnie, zaczęła wyzywać takie rzeczy, o których nie śniło się największym optymistom spośród kibiców Włókniarza.

Raz po raz inicjowane akcje kończyły się często mocnym strzałem na bramkę przeciwnika. Zaczęłem się entuzjastycznie spotkaniem. Doszło wreszcie do tego, że omal nie

pobiłem kibica kraczącego zło-wróźbnie, że „jeszcze nic nie wiadomo“. W momencie, kiedy padła zwycięska bramka klepnąłem z całej siły w kolaną sąsiadkę w kremowym kostiumie. (Nie zwróciła zresztą na to uwagi). Opuśczałem stadion dumny, jakbym to ja był bohaterem dnia.

Dopiero w tramwaju ochłoniłem nieco z wrażenia i przypomniałem sobie o fraszce. „Na zimno“ przypomniałem sobie przebieg meczu.

— Hmm, ładnie grał, to prawda. Ale nie przestaje być prawdą i to co napisałem. Bez mocnych skrzydeł nie wlecimy wysoko w tabelce ligowej. Abbe

## W oknie księgarni

HAUPTMANN H. — Młodzież buduje zapórę. Z niemieckiego.

Książka Hauptmanna jest raportem z budowy potężnej zapory, która ma umożliwić dostarczenie wody mieszkańcom wielkiego okręgu przemysłowego w Saksonii. Zapórę tę buduje młodzież FDJ, aktywnego pokolenia niemieckiego, które wyleźoną pracą odrabia zaniedbania przeszłości i likwiduje we własnej psychice smutne dziedzictwo hitlerizmu.

KAHN A. — Zdradzony naród. Z angielskiego.

Opis stosunków panujących w amerykańskich sferach rządzących w latach 1918—1950. Specjalny nacisk autor kładzie na fałszywą rolę polityczną, postępy rasizmu, szalony wzrost działalności propagandy antykomunistycznej oraz walkę prowadzoną z postępowymi ruchami robotniczymi.

KRUCZKOWSKI L. — Prawo do kultury.

Książka — w oparciu o projekt Konstytucji — zapoznaje czytelnika z możliwościami, jakie zapewnia rozwojowi kultury Państwa Polskiego Ludowego.

LITWIN J. — „ABC Planu 6-letniego“. Ilustr. E. Frach. Zdjęcia „Film Polski“, CAF, C. Datka, A. Punkiewicz, S. 842+2 nrb.

Książka jest ułożoną jasno przez życie, w porządku alfabetycznym, małą encyklopedią Planu 6-letniego.

MOTYLEWA T. — Postępowi pisarze świata w walce o pokój. Z rosyjskiego.

Książka ilustruje wkład największych pisarzy świata w walkę o pokój. Wykazuje ona, że nie tylko w Związku Radzieckim, NRD i krajach demokracji ludowej, lecz również i w krajach kapitalistycznych największe umysły twórcze oddały swe pióra służbie pokojowi.

OELSSNER F. — Marksizm współczesny i jego krytycy. Z niemieckiego.

Książka w pierwszej swej części stanowi wstępy i przejrzyste wstęp do filozofii marksistowskiej, w drugiej — polemizuje z doktrynami rewolucjonistów i pravicowych socjal-demokratów. Autor jest wybitnym niemieckim działaczem komunistycznym i teoretykiem marksizmu.

## Gustaw Mlorcinek 80) ONDRASZEK

o krajczym Raffajju w Jabłonkowie. Gdzież on go wyszukał? Skąd się dowiedział, że krajczy Raffajja zna drogę do Janosika? Ha, widać, Ondrasz ek podczas dwudniowego pobytu w Jabłonkowie nie zasympał gruszek w popiele. Gdy Rużiczka przemysliwał o skarbach pod Gończorką, a Moron białł nad podartymi butami, gdy Italczyk z Cyganem Markiem podziwiali medicusa, wielbiłada i maipę, Ondraszek zasięgał języka o Janosiku i jego towarzyszach. Słusznie bowiem przypuszczał, że w góral-skim miasteczku snadno odkryje jego sprzymierzeńców. Kluczył przeto, zagadywał od niechcenia mieszczan, kołował chytrze, aż w końcu dowiedział się o krajczym Marcinie Raffajju, który szyje kabaty Janosikowym zbrojnikom. Krajczy Raffajja zgodził się zaprowadzić Ondraszka i jego kamratów na Liptów, do zagrody Uhorczika na Klenoczy, gdzie się zbiera Janosikowa kompania zbrojcka. Zażądał tylko trzy dukaty za fatywę.

Ondraszkuowi kamraci usiedli na skraju lasu, schodzącego w dolinę Olzy z Zielonej, Ondraszek zaś udał się w pojedynkę do Jabłonkowa, Rużiczka wydobyl karty i rychło zajął wszystkich grą w „czerwonego króla“, Barbara zaś długo stała i patrzyła za Ondraszkiem. Podziwiała z uwielbieniem jego śmigłą postać, jego lekki, prawie tancezny chód, jego wdzięczną sylwetkę. Tylko mu skrzydeł brakuje, a leciałby w krzysławotą głębinę doliny jak sokół!... Jaki on

śliczny, jak bardzo śliczny!... O, hej! Ondraszku mój jedziny!...

Jabłonkowskie dzwony kościelne już wydzwoniły Anioł Pański, gdy Barbara wypatrzyła w g'łebi doliny wracającego Ondraszka. Szedł w towarzystwie jakiegoś pokurczonego działygi. To chyba ów krajczy Raffajja!...

Barbara przegładnęła się po raz ostatni w cichym, ciemnym zwierciadle stawku. Odkryła go, gdy Rużiczka z kamratami grał w karty. Widać, piły z niego owce, bo widła doń poprzez gąszczę wąską ścieżynką wydeptaną drobnymi racicami. Ujrzała się nachylona nad radosną, przepaścią, której dnem był błękit z obłokami. Jakże to śliczne!... Widzi swoją urodę, przygląda się jej z lubością, obciaga kabotek, poprawia dolman, przygląda kędziory nad czołem. Będzie się Ondraszkuwi podobać!... Kłobuk tylko nie pasuje do hajdukowego stroju. Ondraszek przyrzekł, że jej przyniesie z Jabłonkowa huzarski kołpaczek!...

Wybiegła, zbudziła śpiących kamratów, gdyż objęli się bryndzą, baranią i owsianymi plackami i sfrunęła ze stoku w wyciągnięte ramiona Ondraszka. Obok niego stał pokurczony człowiek, patrząc przymrużonymi oczami na dziewczynę. Podszedł do niej i w milczeniu poprawił jej kabotek. Jego palce były pokłute igłą, brudne i podobne do krogulczych pazurów. Cmoknął zadowolony, obszedł ją dookoła, poprawił dolman, obciagnał jej nogawki na kolanach i znowu cmoknął. Potem, wciągnął milcząc, zdjął jej kłobuk, podał Ondraszkuwi, wydobyl z tłumoczek śliczny huzarski kołpaczek i włożył na głowę Barbary. Kędziory wsunął jej pod kołpaczek.

— Szwaro dziuszko! — rzekł wreszcie z uznaniem, szeptając zabawnie przez szczyrbe w zębach. Jego stare oczy były zachwycone.

a. d. n.